

PRZESŁANIE DLA "SOLIDARNOSCI" - wywiad ze Zbyszkim Bujakiem  
 Pyt.: Jakie - Twoim zdaniem - znaczenie ma dziś dla nas pielgrzymka Jana Pawła II po Polsce?

Zbigniew Bujak: Nauki Jana Pawła II przyjmujemy za podstawową inspirację naszego życia, naszej pracy i walki. Będziemy je upowszechniać, będziemy stale do nich wracać.

Przez całą pielgrzymkę miejsca spotkań milionów ludzi z Papieżem stwały się enklawami wolności, ukazującymi autentyczne oblicze polskiego społeczeństwa. Wszędzie tam, w okrzykach, pieśniach i transparentach obecna była "Solidarność". Fakt, iż - mimo wielu miesięcy prześladowań i represji - "S" pozostała powszechnym symbolem społecznych dążeń i aspiracji, ma dla mnie wielkie znaczenie. Sądzę, że te 8 dni z Janem Pawłem II dało nam poczucie siły, które wpływa na przekonania o słuszności naszych dążeń. To poczucie siły, które sprawiło, że w sierpniu 80 robotnicy nie palili partyjnych komitetów, by zmusić władzę do ustępstw. Teraz jej przejawem były np. kierowane do funkcjonariuszy MO wezwania "Rzućcie pały, przebaczymy".

Pyt.: Czy odnajdujesz w homiliach Papieża jakieś przesłanie dla "S"?

Z.B.: Tak. Widzę w nich zasadniczy drogowskaz dla naszego działania. Jest nim Sierpień 80. Znaczy to, po pierwsze, przyjmowanie takich form i metod działania które wypływają z tego poczucia siły, o którym mówiłem. Po drugie, trwała gotowość do podjęcia zerwanego przez władzę dialogu, przyjmującego za podstawę porozumienia z Gdańsk, Szczecin i Jastrzębia. Po trzecie, stanowcze prowadzenie walki o przywrócenie nie tych praw i zasad życia społecznego, które osiągnęliśmy w sierpniu 80.

Pyt.: Czy sądzisz, że wizyty Papieża może mieć wpływ na postępowanie władzy wobec społeczeństwa w najbliższym czasie?

Z.B.: Atmosfera społeczna, którą stworzył w Polsce Jan Paweł II, daje władzy możliwość stopniowego, ale za to faktycznego wycofania się ze stanu wojennego, tj. wyrzeczenia się stosowania przemocy w rozwiązywaniu konfliktów ze społeczeństwem. Sądzę, że dziś za obraniem tej drogi przez władzę przemawia - o ile większa po wizycie Papieża - społeczna gotowość do kompromisu i daleko idącego wybaczenia krzywd wyrządzonych w stanie wojennym. Wymaga to jednak podjęcia przy okazji 22 VII takich decyzji, które przekonałyby ludzi, że rząd społeczny w naszym kraju będzie budowany w oparciu o porozumienia sierpniowe.

Dotychczasowe zapowiedzi wskazują, że władza tej szansy nie wykorzysta, że 22 VII nastąpi formalna zmiana etykiety. Choć nieznanym nam jest konkretny kształt planowanych przez władzę decyzji - nie spodziewamy się po nich wiele. Jakkolwiek nikłe, przyniosłyby one jednak ulgi i ustępstwa - nie można ich lekceważyć. Dla "S" uwolnienie każdego więźnia politycznego czy wprowadzenie niewielkiego choćby ograniczenia represji jest sprawą ważną. Nie wolno nam jednak zapominać o proporcji między zakresem zniewolenia społecznego z ewentualnymi gestami ze strony władz.

Pyt.: Czy myślisz o ujawnieniu się po 22 VII?

Z.B.: Byłoby oczywiście dobrze, gdyby jak najwięcej osób mogło powrócić do domów. Nie dotyczy to jednak władz Związku i ich niezbędnych współpracowników. Od nich musimy oczekiwać wyrzeczeń i rezygnacji z życia osobistego po to, by "S" mogła nadal działać w skali ogólnokrajowej.

Należy jednak pamiętać, że wprowadzicie NSZZ "S" zmuszony jest działać w podziemiu, ale niemal wszyscy jego aktywiści to ludzie normalnie pracujący i mieszkający w swoich domach. Dopóki SB nie wpadnie na trop ich działalności, nie muszą się ukrywać, są względnie bezpieczni. Ukrywających się nie jest tak wielu.

Pyt.: Czy to znaczy, że władze "S" ujawnią się dopiero po ponownym zalegalizowaniu Związku?

Z.B.: Wystarczy, by kontynuowanie działalności związkowej nie było karane więzieniem, co łączy się z ogłoszeniem pełnej amnestii dla więzionych i abolicji dla szykanowanych za działalność społeczno-polityczną. Dopóki to nie nastąpi - pozostaniemy w ukryciu.

Pyt.: Czy dopuszczasz jakąkolwiek możliwość odwołania bojkotu oficjalnych związków zawodowych?

Z.B.: Odwołanie bojkotu w praktyce oznaczałoby zachętę do wstępowania w ich szeregi. Musiałaby się za tym kryć nadzieja, że jest możliwość ich "przejęcia", niezależnie od władzy. Już w sierpniu 80 robotnicy doskonale wiedzieli, że na proponowanej im drodze odnowy starych związków z CRZZ nie osiągną swojego celu, że ta droga nie prowadzi do uzyskania autentycznego przedstawicielstwa i



rzeczywistego obrońcy interesów pracowniczych, ale do ponownego, całkowitego podporządkowania się administracji i partii. I nie się tu nie zmieniło. Odwołując bojkot sami wyrzeklibyśmy się prawa do niezależnych związków zawodowych - głównej zdobyczy Sierpnia 80.

Ci wszyscy w Polsce, którzy nadal - mimo nacisków i szantaży - bojkotują oficjalne związki zawodowe, chcą mieć swój Związek i tylko do takiego wstępują.

Sądzę natomiast, że być może zaistnieją jeszcze takie warunki, w których także się dla nas korzystne tworzenie od nowa naszych własnych związków zawodowych nawet w oparciu o obowiązującą obecnie ustawę. Na razie jednak takich warunków nie ma.

Pyt.: Mówiłeś dzisiaj tyle razy o Sierpniu 80. Zbliża się już trzecia rocznica tamtych wydarzeń. Jak będzie obchodzona w tym roku?

Z.B.: Działo tego nie sposób określić. Będzie to uzależnione od atmosfery politycznej po 22 VII. Uważam, że TTK nie powinna tej sprawy przesądzać bez uzgodnienia jej ze związkowcami na początku sierpnia. Z pewnością jednak zbliżająca się rocznica Sierpnia 80 stanie się okazją do przypomnienia wszystkim treści zawartych wówczas Porozumień Społecznych i do jasnego sformułowania uaktualnionej wersji sierpniowych postulatów. One wyznaczać winny podstawowe cele naszej dalszej walki.

Rozmawiał kb

/Tygodnik Mazowsze nr 57/

#### PROPOZYCJE RZĄDU NA POSIEDZENIE SEJMU

12 VII na spotkaniu w KC poinformowano przedstawicieli prasy partyjnej o propozycjach rządowych na najbliższe posiedzenie Sejmu:

- wystąpienie o ograniczoną amnestię obejmującą kobiety, osoby do 25 roku życia skazanych na wyroki do 3 lat oraz przebywających w śledztwie /wyroki powyżej 3 lat mogą być skrócone o połowę/. Amnestia nie objęłaby osób sądzonych za "działalność antypaństwową" /KOR, 7 członków KK oraz E. Bałuki/;

- wystąpienie o abolicję na następujących warunkach: ujawniając się należy złożyć oświadczenie dotyczące działalności w czasie stanu wojennego /nie wymaga się podawania żadnych nazwisk/ oraz deklarację lojalności. Jeżeli osoba, która się ujawniła, popełni jakieś wykroczenie do 1985 r., abolicja traci moc;

- nadanie specjalnych uprawnień dla rządu na czas tzw. "wychodzenia z kryzysu", tj. do 1985 r. I tak ma być utrzymana militaryzacja niektórych zakładów, a władze administracyjne mają otrzymać specjalne uprawnienia.

Projektuje się też zmiany w ustawach:

- o cenzurze, której podlegać mają wewnętrzne biuletyny biblioteczne, bibliografie, skrypty dla użytku wewnętrznego w nakładzie do 100 egz. oraz wszystkie wznowienia;

- o szkolnictwie wyższym /nadanie specjalnych uprawnień ministrowi dotyczących odwoływania ze stanowisk kierowniczych, zawieszania ciał kolegialnych, wyrzucania studentów poza drogą dyscyplinarną/.

Przewidywane są również zmiany w kodeksie pracy i kodeksie karnym /za przynależność do niezarejestrowanej organizacji typu stowarzyszenie od 2 do 5 lat, a do podziemnej struktury - do 10 lat./.

#### KOO UWIERZY W NORMALIZACJĘ?

Rząd PRL otrzymał z Waszyngtonu poufne zapewnienia, że gdyby w Polsce nastąpiło zdecydowane złagodzenie represji politycznych, to USA wraz z sojusznikami rozważy możliwość złagodzenia niektórych restrykcji. Tymczasem władze PRL planują na 22 VII zniesienie stanu wojennego przy jednoczesnym wprowadzeniu szeregu zmian w ustawodawstwie, które pozwolą na dalsze niekontrolowane rządy i ograniczenie praw obywatelskich. W tej sytuacji treść poufnych rozmów w Waszyngtonie /z charge d'affaires ambasady PRL Z. Ludwiczakiem/ znalazła się na łamach "New York Times'a". To z kolei spowodowało furję antyamerykańską J. Urbana.

#### POSIEDZENIA SENATU UW /29 VI, 6 VII/

Rektor udzielił informacji na temat represji politycznych w stosunku do UW: od 13 XII 81 do 27 VI 83 internowano 58 osób, aresztowano 53, zatrzymano 117. Obecnie w areszcie śledczym przebywa 11 osób. Żaden student nie został relegowany, żaden pracownik nie stracił pracy.

- Senacka komisja d.s. statusu więźnia politycznego /p. IS nr 141/ złożyła sprawozdanie ze swych rozmów z min. Zawadzkiem, który stwierdził, że nie widzi możliwości wprowadzenia takiego statusu do polskiego prawa karnego. Jednocześnie skrytykował on senat, który winien raczej walczyć z popełnianymi przez członków środowiska uniwersyteckiego przestępstwami politycznymi. Senat jednogłośnie po-



stanowił wystosować list do min. Zawadzkiego, w którym wnosi o wprowadzenie statusu więźnia politycznego.

/Z opinii wydziału prawa UW: "przestępstwem politycznym nie jest popełniony czyn, lecz ocena tego czynu przez aktualną władzę"/.

- Rektor przedstawił wyniki oceny kadry dziekańskiej /p. IS nr 141/. Znakomita większość dziekanów nie stawiała się na rozmowy z komisją weryfikacyjną.

- Po dyskusji Senat nie przegłosował poprawek do statutu UW /opracowanego jeszcze w czasach "S"/, które zgodnie z sugestiami MNSzWiP przygotowała nowa komisja statutowa.

W czynnościach adwokackich zawieszony został przez ministra sprawiedliwości, Zawadzkiego, 15 VI mec. Stanisław Afenda, cztery dni po tym, gdy wybrano go Dziekanem Rady Adwokackiej. Pretekstem było toczące się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne na "przekroczenie uprawnień" podczas obrony Wł. Frasyniuka.

Mieczysławowi Gilowi sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego cofnął 30 V urlop w odbywaniu kary /p. IS nr 142/. W uzasadnieniu decyzji podano, że nie spędzał całego czasu w domu rodziców. Cierpiący na poważne schorzenie kręgosłupa M. Gil przebywał wtedy na leczeniu u specjalisty w Opolu, a następnie w Klinice Ortopedycznej AM w Krakowie /"Hułnik" nr 58/.

Za pobicie więźniarek politycznych M. Leś i K. Gajowiak Sąd Najwyższy skazał Andrzeja Paszkowskiego, funkcjonariusza służby więziennej w Fordonie, na 15 tys. zł grzywny /poprzedni wyrok Okręgowego Sądu Wojskowego z 1. X 82 - rok w zawieszeniu/.

Paszkowski wskazał patrolowi MO przechodzącą ulicą M. Leś jako uczestniczkę kontrpochoду, wskutek czego stanęła ona przed kolegium /"W drodze", Bydgoszcz n9/ TYGG PROCESÓW MOGŁO NIE BYĆ

20 VI odbyło się posiedzenie sądu WOW w sprawie 21 osób z Białegostoku oskarżonych o kontynuację działalności związkowej w ramach NZZ /19 osób/ i NSZZ "S" /pozostałe/. Jest to kolejny etap sprawy, która ciągnie się już półtora roku. Przypomnijmy, jak do tego doszło.

W styczniu 1982 podczas rewizji w akademiku Politechniki Białostockiej znaleziono kilka czasopism "wojennych" i notatki dotyczące struktury podziemnego NZZ w Białymstoku. Aresztowano ich właścicielkę, Agnieszkę Nowak. Na podstawie jej zeznań zatrzymano S. Raubego, S. Bojanowskiego, T. Kleszczewskiego i E. Dmitraka.

I oni - z wyjątkiem Bojanowskiego - nie zachowali i milczenia: padły nowe nazwiska. W całej sprawie tylko 13 spośród 21 osób nie przyznało się do winy bądź odmówiło składania zeznań. Przedstawione podejrzany zarzuty, w większości przypadków opierały się wyłącznie na pomówieniach ich kolegów. Prokuratura skierowała sprawę do Sądu Garnizonowego w Białymstoku, który dwukrotnie odrzucił akt oskarżenia, zgłaszając zastrzeżenia co do jego zasadności. Wreszcie proces rozpoczął się i trwał ponad 4 miesiące. 7 osób, które nie przyznały się do winy i odmówiły składania zeznań, uniewinniono; w przypadku 6 osób sprawę umorzono; pozostałe osoby zostały skazane na karę więzienia od 6 do 9 miesięcy w zawieszeniu. Po odwołaniach prokuratora i obrońców Izba Wojskowa SN nakazała ponowne rozpatrzenie sprawy przez sąd WOW, który z kolei przekazał ją do powszechnego Sądu Wojewódzkiego.

W Sądzie Wojskowym w Poznaniu w dniach 21 III - 9 V toczył się proces 27 członków NSZ Politechniki Poznańskiej oskarżonych o "działalność w tajnym związku o charakterze przestępczym Akademickim Ruchu Oporu. ARO miał sterować działalnością wydawniczą, wszelkimi formami protestu i demonstracji, koordynować poczynania wszystkich innych grup organizujących akcje ulotkowe a nawet terrorystyczne, by siać niepokój społeczny kolportując fałszywe wiadomości".

Wszyscy oni stanęli przed sądem wskutek obciążających zeznań swoich i kolegów. Tylko 3 osoby - Barbara Fabiańska, Janusz Tomczyk i Krystian Marciniak - odmówiły składania zeznań, a dwie nie obciążały nikogo swoimi wyjaśnieniami.

Najwyższy wyrok - 1,5 roku - otrzymał Roman Trawiński, którego zeznania były przyczyną aresztowania wielu osób, a w stosunku do niektórych stanowiły jedyny materiał dowodowy w sprawie. Sąd skazał pozostałych oskarżonych na kary od 6 mies. do roku więzienia /większość wyroków w zawieszeniu/, jedną osobę uniewinnił, umorzył sprawę w stosunku przypadku 6 osób /m.in. w przypadku Fabiańskiej, Tomczyka i Marciniaka/. /"Biuletyn Wojenny", Poznań nr 23/.



**DOTARŁY DO NAS:**

Mazowsze - CDN Głos Wolnego Robotnika nr 43 z 16 VII; Vacat nr 5 z IV-V; Sektor nr 28 z 25 VI i 29 z 30 VI; W Okopach nr 50 z 10 VI; Kwadrans Akademicki nr 14 z 22 V; Solidarność Kolejarzy nr 4/5 z IV/V; Robotnik numer od 15 do 18; Tygodnik Wojenny nr 63 z 7 VII; Niepodległość nr 18/19 z VI-VII; Głos MKWS nr 7 z 31 VII, 8 z VII; Poglądy nr 2 /Biblioteka TW/; AIT nr 35 z 29 VI; Baza /TKOS/ nr 1 z V; Wiosna nr 5 z VI/Stowarzyszenie PAX/ nr 3 z 30 XII.

Podregion Grudziądz - Iskra nr 23 z 10 VI.

Toruń - TIS nr 60 z 29 VI; Pogłos nr 20 z 1 VII.

Małopolska - Mała Polska numery od 10 do 17; Biuletyn Małopolski nr 9 z 8 VI; Dzień nr 18 z 13 VI i 19 z 4 VII; Hutnik nr 58 z 15 VI i 59 z 1 VII; SI RKW nr 64 z 5 VII; Myśli Nieinternowane nr 7 z VI-VII.

Wielkopolska - Solidarni nr 62 z 23 V; Biuletyn Wojenny nr 23 z V; Niepodległość nr 22 z 20 V i nr specjalny z 28 VI; Roznani nr 11.

Region Środkowo-Wschodni - Informator nr 65 z 10 VI, 66 z 24 VI i 67 z 4 VII; Solidarność Nauczycielska nr 11 z 1 IV i 12 z 1 V; Podlasie /Biała Podlaska/ nr 9 z 13 V i wyd. specjalne z 13 V.

Chełm - Informator RKK Chełm nr 18 z 30 V.

Dolny Śląsk - Solidarność Walcząca nr 54 z 26 VI; BI Politechniki Wrocławskiej nr 20-21 z VI; BI Solidarności Walczącej nr 7 z 19 VI; Hybryda /pismo załogi Dolamu/ nr 2 z 27 VI; U Nas nr 26 z 9 VI; Z dnia na dzień nr 25 z 24 VI - 7 VII; Hydraulak /Serwis PZL-Hydraul/ nr 14 z 29 V i 15 z 9 VI; Solidarni nr 12 z V; CDN Dwutygodnik Studencki nr 17 z 1 VI i 18 z 15 VI.

Podbeskidzie - Solidarność Podbeskidzia nr 39 z 28 VI i 40 z 5 VI.

Region Śląsko-Dąbrowski - Ku Wolnej Polsce nr 4/9.

WYDAWNICTWA KSIĄŻKOWE: A. i T. Wronsey - "Głos ulicy", wyd. Głos; Zeszyty Literackie nr 2, przedruk Oficyna Wydawnicza "Numer Drugi"; M. Głowiński - "Opis papieskiej podróży", Biblioteka TW; J. Maritain - "Drogami klęski", wyd. "NOWA"; S. Kisielowski - "Romans zimowy", wyd. "NOWA"; J. Korwin-Mikke - "Zastanawiająca tęsknota", Ofic. Liberaków; "Program Liberaków", Ofic. Liberaków; F. A. Hayek - "Bezpieczeństwo i wolność", Ofic. Liberaków; F. A. Hayek - "Najgorsi - na szczyt!" - Ofic. Liberaków; F. A. Hayek - "Droga do niewolnictwa", Ofic. Liberaków; M. Friedman - "Wolny handel", Ofic. Liberaków; W. Churchill - "Rządy doktrynerów", Ofic. Liberaków; S. Barańczak - "Przywracanie porządku", CDN; "Kazania wojenne", i CDN; W. Gombrowicz - "Przeciw poetom - Sienkiewicz", R. Dmowski - "Świat powojenny - Polska", Biblioteka Oświaty Narodowej; J. Glomp - "Kazania wojenne", Charis; S. Bratkowski - "Co mam do powiedzenia ludziom naszego aparatu władzy"; Leopolda - "Teksty cywilne przez...", In corpore; M. Hłasko - "Cmentarze"; P. Guzy - "Wielkie nieszczęście", Ofic. WE; A. Smolar, M. Woslenski, H. Smith - "Władza ci przywileje", Ofic. WE.